

Poznańskie Spotkanie Onkologiczne



SZCZEPAN
COFTA

Grono personelu Szpitala Klinicznego *Przemienienia Pańskiego* (dawniej nr 1) Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu wraz z dyrekcją zaprosiło w dniu 31 maja na spotkanie, które w swym zamyśle miało być prezentacją podstawowych zagadnień onkologicznych – repetytorium diagnostyki i leczenia nowotworów.

Spotkanie to odbyło się w przededniu czerwcowych Dni Walki z Rakiem oraz w Światowym Dniu Rzucania Palenia,

co stało się okazją do przypomnienia szczególnego związku nikotynizmu z niektórymi (co najmniej pięcioma) spośród nowotworów, szczególnie rakiem płuc oraz krtani.

Formuła spotkania obejmowała wykłady przeznaczone dla personelu medycznego, ponadto wydzielone sesje dla lekarzy, a także – co stanowiło pewne *novum* – dla pielęgniarek związanych z opieką onkologiczną.

Program konferencji został przygotowany przez wykładowców związanych ze Szpitalem Klinicznym *Przemienienia Pańskiego*. Wyjątkiem był udział pani prof. Wandy Horst-Sikorskiej, prezentującej rolę lekarzy rodzinnych w działaniach onkologicznych. W spotkaniu uczestniczyło znaczące grono lekarzy rodzinnych oraz szkolących się w tym zakresie.

Dla Szpitala *Przemienienia Pańskiego* drugim filarem działalności jest właśnie działalność onkologiczna. Nie jest filarem pierwszym, gdyż w naszym szpitalu na tym miejscu jest tradycyjnie bogactwo działalności sercowo-naczyniowej. Poza tym jesteśmy drugim w regionie – obok Wielkopolskiego Centrum Onkologii – potentatem diagnostyki i leczenia nowotworów, z czego duża część lekarzy nie zdaje sobie sprawy.

Podczas spotkania było miejsce dla ukazania olbrzymiego trudu hematologicznego, ciągle jednak cierpiącego niedostatki sił i możliwości z nieubłaganie dramatycznymi listami oczekujących. Wykład dotyczący nowych możliwości farmakoterapii w hematologii przedstawił w niezwykle syntetyczny sposób pan prof. Mieczysław Komarnicki. Ukazana została tradycyjnie bogata działalność trzech onkologicznych oddziałów w budynku przy ul. Łąkowej przez p. prof. Sylwię Grodecką-Gazdecką, dra n. med. Radosława Mądrego oraz dra n. med. Piotra Tomczaka. Przedstawiono również działalność ośrodka szybkiej diagnostyki oraz terapii nowotworów płuc – prawdziwej onkologicznej epidemiologicznej bomby – w Klinice Ftyzjopneumonologii, zaprezentowaną przez panią prof. Halinę Baturę-Gabryel. Swoim zaangażowaniem pochwalili się także okuliści (dr n. med. Katarzyna Manyś-Kubacka) oraz kardiochirurdzy (dr n. med. Piotr Buczkowski). Te wielowątkowe wymiary działalności onkologicznej dopełniło ukazanie szczególnej i wielowymiarowej działalności paliatywnej Hospicjum Palium przez pana prof. Jacka Łuczaka.

W działalność onkologiczną zaangażowana jest olbrzymia część personelu medycznego. Pochłania ona także około po-

łowę wszystkich środków finansowych szpitala, co stanowi ponad połowę wartości środków, jakie na podobną działalność przeznaczają Wielkopolskie Centrum Onkologii. To właśnie ze względu na nowe metody terapeutyczne – bardzo drogie – nasz budżet zwykował dość znacząco w ostatnich latach. Są przecież terapie, które rocznie na jednego pacjenta kosztują nas powyżej stu tysięcy złotych.

Obok wykładów stanowiących kompleksowe onkologiczne repetytorium odbyła się krótka debata z udziałem kluczowych osób zaangażowanych w opiekę nad pacjentem nowotworowym w poszczególnych dziedzinach medycyny oraz odpowiedzialnych za organizację tej opieki ze strony Urzędu Marszałkowskiego (marszałek Krystyna Poślednia, dyr. dr Marek Daniel), Uniwersytetu Medycznego (rektor prof. Jacek Wysoki) oraz miasta (dyr. Elżbieta Dybowska). Obecna była także pani mgr Barbara Mroczyk, odpowiedzialna w Oddziale Wielkopolskim Narodowego Funduszu Zdrowia za drogie terapie lekowe jako przedstawiciel dyrektora Oddziału.

Próbowano odpowiadać na pytania, co zrobić, by: 1) wykrywalność nowotworów w naszym regionie i mieście była lepsza, 2) finansowanie procedur onkologicznych było właściwe, 3) zapewnić optymalną dostępność w tym zakresie.

Debata, poprzedzona przeze mnie oraz dra Rafała Staszewskiego, była wprowadzeniem ukazującym wybrane rysy opieki onkologicznej w naszym regionie.

Wyzwaniem pozostaje rozdźwięk między skutecznością naszej opieki onkologicznej, w której jesteśmy w stanie wyleczyć nieco ponad 30% przypadków nowotworów, w porównaniu ze skutecznością najbogatszych państw europejskich, sięgającą 50%, czy amerykańskich (60%).

W raportach budzi pewne zdziwienie stosunkowo duża regionalna zachorowalność na nowotwory: mężczyźni są w tym względzie na drugim miejscu w kraju, a kobiety na pierwszym. Każdego roku w Polsce zachorowuje na nowotwory około 85 tys. osób, w Wielkopolsce około 8100 osób, a 1300 w Poznaniu.

Szczególnym wyzwaniem są programy profilaktyczne, przede wszystkim raka szyjki macicy oraz raka piersi, których wykorzystanie jest niedostateczne, często związane z nieodpowiednim zaangażowaniem służb medycznych.

Przy poruszaniu szczegółowych problemów zdziwienie budzi brak skutecznej dostępności do operacji torakochirurgicznych raka płuca, na które czas oczekiwania często przekracza sześć tygodni. Ponadto jedną z najtrudniejszych sytuacji jest wąskie gardło, jakim – mimo nowoczesnego oddziału Kliniki Hematologii – jest wielotygodniowa lista oczekujących na świadczenia onkologii hematologicznej. Jest to zapewne skutkiem kilku czynników, jednak rozwiązanie tego problemu jest jednym z najbardziej istotnych wyzwań opieki onkologicznej.

Ważnymi wyzwaniami dotyczącymi opieki onkologicznej są pytania dotyczące jej kosztów. Kompleksowa opieka w tym względzie zakłada tradycyjną troskę o pacjenta, człowieka doświadczającego cierpieniem, wyrażoną opieką lekarską, pielęgniarską oraz innego personelu medycznego, lecz zakłada innowacyjność, która często dużo kosztuje. Społec-

czeństwo nasze, mimo stosunkowej skromności środków, stara się zapewnić na przykład nowe terapie lekowe. Koszt tylko jednego leku, jakim jest imatinib stosowany skutecznie w terapii hematologicznej, to ponad sto tysięcy złotych rocznie dla jednego zaledwie pacjenta. A jak ustosunkować się do stosowania na przykład innego leku, erlotinibu, w raku płuca, gdy zwiększa on w tym często piorunująco przebiegającym nowotworze medianę przeżycia pacjentów o 42% (a medianę czasu do progresji choroby o 22%) przy koszcie miesięcznego leczenia, zasadniczo długotrwałego, około dziewięciu tysięcy złotych? Czy dużo to czy mało? Podobnych dylematów w postępowaniu onkologicznym można by wymienić wiele.



Wydaje się, że skuteczna opieka onkologiczna w naszym dużym regionie musi akceptować zróżnicowanie podmiotów świadczących te usługi. Rozsądne rozproszenie działalności onkologicznej przy dobrej dyskretnej koordynacji (czyjej? płatnika? samorządu?) zawsze przyniesie korzyść pacjentom i stanie się bodźcem do twórczej konkurencji.

POZNAŃSKIE SPOTKANIA ONKOLOGICZNE

Szpitala Klinicznego
Przemienienia Pańskiego
UM w Poznaniu

Miarą potrzeby podobnych spotkań było zainteresowanie, które przerosło przewidywania organizatorów: przybyło ponad czterysta osób. Ambicją organizatorów było zaproponowanie formuły bezpłatnego dla uczestników spotkania. W misji publicznego uniwersyteckiego szpitala klinicznego – jak się nam wydaje – powinno być miejsce na tego typu promocyjne działania. Nie powinni lekarze zarabiać na innych lekarzach. Zwłaszcza jeśli spotkania są okazją do ukazania podstaw współczesnej wiedzy i jej skutecznego promowania.

Na wieczorną sesję zostali zaproszeni mieszkańcy Poznania (współorganizatorem był Wydział Zdrowia i Spraw Społecznych Urzędu Miasta). Wśród wykładów na szczególną uwagę zasługiwało wystąpienie dr n. med. Lidii Gil, prezentujące syntezę zagadnień związanych z transplantacją szpiku. A także wykład dra n. med. Krzysztofa Świerkockiego, ukazujący groźbę związaną z medycznymi, osobistymi oraz społecznymi aspektami odytoniowego nowotworu, jakim jest rak płuca. W obliczu spolegliwości (także dużej części lekarzy) w stosunku do nałogu nikotynizmu należy wspomnieć o tym, że – jako następstwo tego nowotworu, wykrywanego w związku z jego dynamiką w ponad 60% przypadków na etapie możliwej i logicznej jedynie opieki objawowej – każdego dnia umiera w Polsce około 78 osób, w Wielkopolsce około 8 osób, a w samym Poznaniu – 1–2 osoby. Zasadniczo tylko dlatego, że paliły papierosy.

Spotkanie odbyło się w gościnnej *Auli Nova Akademii Muzycznej*, a wyrazem dobrej współpracy ze społecznością uczelni muzycznej było instrumentalne wprowadzenie do konferencji przez duet cenionych akordeonistów.

A jesienią, jeśli nie zabraknie nam energii, zaprosimy na podobne spotkanie ukazujące zabiegi endowaskularne, które zmieniają oblicze naszej działalności sercowo-naczyniowej, a stanowią o sile i dynamice naszego szpitala, który – jak się nam wydaje i czym się chlubiśmy – jest i tradycyjny, i innowacyjny.

SZCZEPAN COFTA